



PISMO ZARZĄDU REGIONU ZAGŁĘBIE MIEDZIOWE NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Wiek emerytalny:

61 i 66 lat

staż:

35 i 40 lat



Stosunki międzyludzkie w miejscu pracy

Na zamówienie Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” w Hucie Miedzi „Głogów” O/KGHM Polska Miedź S.A., we współpracy z Działem Szkoleń Komisji Krajowej, w dniach 11 – 12 kwietnia br., zorganizowano szkolenie Stosunki międzyludzkie w miejscu pracy, którego celem była analiza różnych zjawisk społecznych związanych z miejscem pracy ze wskazaniem zgodnych z prawem działań mających na celu wyeliminowanie zachowań negatywnych. W zajęciach, oprócz przedstawicieli Organizacji w Hucie Miedzi „Głogów”, uczestniczyli członkowie Związku z: Urzędu Miejskiego w Głogowie i oświaty głogowskiej. Szkolenie przeprowadziła Maryla Kościńska z Działu Szkoleń KK.



Lider dialogu autonomicznego – część 1

Członkowie organizacji w: Winkelmannie Sp. z o.o. w Legnicy oraz oświacie chojnowskiej, legnickiej, lubińskiej i złotoryjskiej, w dniach 5 - 8 kwietnia br. wzięli udział w szkoleniu Lider dialogu autonomicznego – część 1. Warsztaty dotyczyły organizacji pracy działacza związkowego oraz prawa pracy i prawa wewnątrzfirmowego. Zajęcia przeprowadziły Ewa Kosiorowska i mecenas Monika Majka z Kancelarii Prawnej Radcy Prawnego Monika Majka.



Wiek emerytalny 61 i 66 lat; staż 35 i 40 lat

Jest wspólne uzgodnienie związków zawodowych i organizacji pracodawców: wiek emerytalny 61 dla kobiet i 66 dla mężczyzn; staż pracy 35 i 40 lat.



Prezydium Rady Dialogu Społecznego uzgodniło 7 kwietnia 2016 r., że rekomendacja przyjęta przez zespół ds. ubezpieczeń społecznych, dotycząca zmian w ustawie emerytalnej, trafi do konsultacji organizacji wchodzących w skład Rady. Przyjęto, że opinie zostaną przedstawione przez związki i pracodawców w ciągu najbliższych 2 tygodni.

Chodzi o prezydencki projekt dotyczący obniżenia wieku do 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn, nie przewidujący tzw. kryterium stażowego. Natomiast w stanowisku rekomendowanym Prezydium Rady Dialogu Społecznego (z dnia 4 kwietnia 2016 r.), wypracowanym przez strony pracowników i pracodawców w Zespole problemowym ds. ubezpieczeń społecznych, partnerzy opowiedzieli się za określeniem wieku emerytalnego kobiet na 61 lat, zaś mężczyzn – na 66 lat.

Strony zgodziły się również na zapis, że nabycie prawa do emerytury w przypadku kobiet byłoby możliwe po osiągnięciu 35 lat okresów składkowych, a w przypadku mężczyzn – 40 lat. Warunkiem jest, by zewidencjonowany kapitał, zebrany przez ubezpieczonego, pozwalał na wyliczenie emerytury w wysokości 130 proc. najniższej emerytury.

Uzgodniono też, że strony, w ramach najbliższych przeglądów emerytalnych, podejmą się wypracowania warunków, które powinny być spełnione dla zrównania wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn.

Konfederacja Lewiatan i Pracodawcy RP zgłosili do porozumienia zdania odrębne.

Anna Grabowska KK NSZZ „S”

Zmarł Janusz Wandycz



Janusz Wandycz, pracownik KGHM Oddział Zakłady Górnicze „Lubin”. Zmarł w wieku 51 lat. Był zasłużonym działaczem NSZZ „Solidarność”, zasiadał w Komisji Międzyzakładowej ZG „Lubin” i Komisji Zakładowej ZUW Urbex. Pełnił obowiązki członka poczty sztandarowej Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” oraz Organizacji Międzyzakładowej ZG „Lubin” NSZZ „Solidarność”.

Solidarność złożyła kwiaty pod pomnikiem Jana Pawła II

2 kwietnia 2005 roku zmarł papież Jan Paweł II. W 11. rocznicę śmierci wyniesionego na ołtarze Polaka związkowcy z legnickiej „Solidarności” złożyli kwiaty pod jego pomnikiem.

2 kwietnia delegacja NSZZ „Solidarność” Zagłębia Miedziowego na placu Powstańców Wielkopolskich stawia się co roku. Związkowcy modlili się pod papieskim pomnikiem i wspominali rolę Jana Pawła II którą odegrał w obaleniu komunizmu.

Papież Jan Paweł II podczas swojego pontyfikatu odwiedził m. in. Legnicę. 2 czerwca 1997 roku w swojej homilii na legnickim lotnisku szczególnie poruszył kwestię pracy mówiąc: „Praca jest bowiem dobrem człowieka – dobrem jego człowieczeństwa – przez pracę (...) człowiek nie tylko przekształca przyrodę, dostosowując ją do swoich potrzeb, ale także urzeczywistnia siebie jako człowiek”.

Przypomnijmy, że w 1997 roku rada miejska przyznała papieżowi Janowi Pawłowi II tytuł Honorowego Obywatela Miasta Legnicy.



Światowy Dzień Pamięci Ofiar Wypadków przy pracy

W Polsce, uchwałą Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 9 lipca 2003 r. (Mon. Polski, poz. 513), dzień 28 kwietnia został ustanowiony „Dniem Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy”, a od 1991 r. z inicjatywy NSZZ „Solidarność” corocznie obchodzony jest pod nazwą: „Światowy Dzień Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy i Chorób Zawodowych”.

Ten dzień ma przypominać, że promocją, ciągłe podnoszenie świadomości pracowników, oraz tworzenie kultury bezpiecznej pracy może zredukować liczbę osób zmarłych w związku z warunkami pracy.

W tym dniu należy również uczcić pamięć osób, które zginęły w pracy, uległy wypadkom przy pracy lub chorobom zawodowym.

Tradycją jest zapalenie symbolicznego znicza za pamięć osób, których z nami nie ma oraz nawiązanie kontaktu z osobami, które uległy wypadkowi w miejscu pracy i nie mogą dalej z nami pracować.

Regionalny Koordynator ds. BHP Region Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”
Wojciech Zawadzki



Oddali hołd ofiarom katastrofy smoleńskiej

Blisko sto osób zgromadziły legnickie uroczystości związane z szóstą rocznicą katastrofy smoleńskiej zorganizowane przez PiS i Klub Gazety Polskiej. W uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele NSZZ „Solidarność” Piotr Wegner i Krystyna Marcinowska oraz poczet sztandarowy Regionu Zagłębie Miedziowe.



Przemawiała Krystyna Sobierajska. Jedna z liderów legnickiej „Solidarności” z początku lat 80. minionego wieku mówiła, że rządy Donalda Tuska i Ewy Kopacz „zdradziły naród polski”. Polityków PO Sobierajska nazwała „rzecznikami Kremla”.

Teraz jednak nareszcie mamy swój rząd, który jest zdeterminowany w walce o odkrycie prawdy smoleńskiej. Czekamy na wyniki śledztwa z nadzieją – mówiła Sobierajska nawiązując do powołanej przez ministra obrony Antoniego Macierewicza nowej komisji ds. katastrofy smoleńskiej.

Po spotkaniu przy pomniku uformował się Marsz Pamięci. Przy dźwiękach werbli uczestnicy przeszli wokół Rynku. Wieczorem Modlono się w legnickiej katedrze.

Wybory władz Organizacji w Komendzie Powiatowej PSP w Głogowie

We wrześniu ubiegłego roku zarejestrowano w Regionie Organizację Zakładową NSZZ „Solidarność” w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Głogowie. Do 17 marca br. rządziła nią Tymczasowa Komisja Zakładowa. Od 17 marca Organizacja jest zarządzana przez Komisję Zakładową w składzie: Szymon Dawidowski – przewodniczący Komisji Zakładowej; Anna Rygiel, Mariusz Horbulewicz i Dawid Linka – członkowie KZ. Do Zakładowej Komisji Rewizyjnej wybrano Jacka Conera, Mirosława Durkę i Karola Kozłowskiego. Wybory, z ramienia Regionalnej Komisji Wyborczej nadzorowali Piotr Wegner i Mirosław Kaszowski.

Wiesław Baran przewodniczącym w MERCUS Logistyka

W dniach 11 i 31 marca br. odbyło się Zakładowe Zebranie Członków Organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w MERCUS Logistyka sp. z o.o. w Polkowicach. 11 marca dokonano odwołania dotychczasowych władz Organizacji Zakładowej (przewodniczącego KZ, członków KZ i członków



ZKR) i na przewodniczącego Komisji Zakładowej wybrano Wiesława Barana. Z powodu braku quorum nie wybrano w tym dniu pozostałych władz Organizacji Zakładowej.

31 marca wybrano pozostałych członków Komisji Zakła-

dowej: Romana Kwiatkowskiego, Marię Ptak, Annę Stępień, Mariana Wysoczańskiego. Z powodu braku quorum nie wybrano członków Zakładowej Komisji Rewizyjnej. Organizacja Zakładowa NSZZ „Solidarność” w MERCUS Logistyka sp. z o.o. w Polkowicach liczy na dzień dzisiejszy 168 członków.

PW SZM NSZZ”S”

Tydzień Patriotyczny najlepszy

Wykładami, panelami dyskusyjnymi i konkursami wypełniony był trzeci Tydzień Patriotyczny, który odbywał się w V Liceum Ogólnokształcącym.



Jego historia to historia Polski walczącej z reżimem

Mirosław Młodecki był gościem uczniów V Liceum Ogólnokształcącego podczas Tygodnia Patriotycznego. Legendarny działacz Solidarności opowiedział młodym ludziom o swojej działalności.

Mirosław Młodecki to wielka legenda Solidarności, symbol walki z komunizmem. Opowiadał młodym ludziom o swojej działalności w podziemnych strukturach związku w latach osiemdziesiątych. Uczniowie mieli niepowtarzalną okazję z ust bohatera tamtych wydarzeń, a nie nauczyciela, usłyszeć o najbardziej drastycznych faktach z najnowszej historii.

Młodecki początkowo zajmował się kolportażem ulotek i działalnością propagandową. Po śmierci jednego z przyjaciół, Michała Adamowicza, który został zastrzelony przez milicję podczas manifestacji pokojowej w Lubinie, stał się członkiem grupy „bombiarzy”, którzy czynnie walczyli z ówczesnym reżimem komunistycznym w Polsce.

- Skazano mnie za to i siedziałem w więzieniu. Po latach zostałem zrehabilitowany przez sąd, który stwierdził, że działałem na rzecz niepodległości państwa polskiego – mówi Mirosław Młodecki.

- Za swoją działalność zostałem odznaczony przez prezydenta Le-

cha Kaczyńskiego Krzyżem Kawalerskim.

Gość, sam będący „żywą historią”, opowiadał młodzieży o swojej działalności z wielkim przejęciem, głosem łamiącym się ze wzruszenia. Do dziś bowiem trudno mu bowiem wracać do chwil, kiedy jego opozycyjny przyjaciel został zastrzelony. Chwil, kiedy w więzieniu poddawany był represjom, jakie wywarły piętno na całe życie.

- Czasem czułem się jak na froncie, mimo, że nie wszystkie nasze akcje udawały się. Po sierpniu, kiedy zginął Michał Adamowicz, wiedzieliśmy, że to walka na śmierć i życie – mówi legendarny działacz.

Mimo, że powrót do czasów walki z komunizmem wiele go kosztuje, zdaje sobie sprawę z tego, iż taki przekaz trafia do młodzieży najlepiej. Wie, bo jak mówi, sam się o tym przekonał w młodości.

- Mogę powiedzieć z własnego doświadczenia, że prawdziwej historii o rzezi wołyńskiej, wielkim głodzie na Ukrainie, czy zbrodni katyńskiej uczyłem się od najbliższych, czy z kościoła – wyjaśnia Mirosław Młodecki.

Spotkanie z legendarnym opozycjonistą wywarło na licealistach ogromne wrażenie. Pytaniom nie było końca. Z pewnością tę lekcję historii zapamiętają na zawsze.



szną lekcją historii

kształcącym. W imprezach wzięło udział kilkuset uczniów legnickich szkół.

Tegoroczna edycja była poświęcona przede wszystkim historii II Rzeczypospolitej, czyli temu co działo się w dwudziestoleciu międzywojennym. Dziś mogę z całą odpowiedzialnością powiedzieć, że Tydzień Patriotyczny udał nam się idealnie. Wszystkie planowane imprezy odbyły się i cieszyły zainteresowaniem uczniów – podsumowuje Joanna Świącik, nauczycielka z V Liceum Ogólnokształcącego. – Dziś rozdajemy nagrody zwycięzcom konkursów, które zorganizowaliśmy.

Było o co walczyć. Zwycięzcy „zapasów historycznych” otrzymali tablety, i wyjazdy na wycieczki zagraniczną. W konkursie modowym i festiwalu piosenki nagrodami były również jednodniowe wycieczki zagraniczne. Cel wyjazdów uczniowie mogli wybrać sobie sami.

Bardzo ważną częścią tygodnia były spotkania z trzema reprezentantami „żywej”, współczesnej historii. O swoim życiu i działalności opowiedzieli licealiściom przedstawiciel Instytutu Pamięci Narodowej Kamil Dworaczek,



rosyjski opozycjonista Igor Szarapow i działacz Solidarności Mirosław Młodecki.

- Pierwszy raz zdarzyło się, że młodzież poprosiła prelegenta żeby z nimi jeszcze został i odpowiedział im na pytania. Byłam pod wrażeniem tych pytań, na które Mirosław Młodecki odpowiadał jeszcze przez godzinę po spotkaniu – mówi Joanna Świącik, nauczycielka z V Liceum Ogólnokształcącego.

- Wszystkie trzy spotkania wywarły na młodych ludziach bardzo wielkie wrażenie. Po wysłuchaniu opowieści Igora Szarapowa uczniowie byli wręcz zszokowani, że gdzieś niedaleko świat wygląda tak inaczej.

Z pewnością Tydzień Patriotyczny był doskonałą lekcją historii i nauki z niej wyniesione zapadną na długo w pamięci uczniów. Wynieśli z niej bowiem więcej niż ze zwyczajowej lekcji, wkuwania formułek i dat.

Nagrody w imieniu Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” wręczał przewodniczący Bogdan Orłowski.

Nagrody dla najlepszych oraz związane z pobytem gości opłaty pokryli sponsorzy, Zarząd Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ Solidarność i BZ WBK.

Kamil Dworaczek o manipulacji w mediach lat 70



Warsztatami na temat propagandy w mediach lat 70 rozpoczął się Tydzień Patriotyczny w V Liceum Ogólnokształcącym. Poprowadził je przedstawiciel IPN Kamil Dworaczek.

- Mówiłem o czerwcu 1976 roku, powstaniu Komitetu Obrony Robotników, śmierci Stanisława Pyjasa, powstaniu studenckich komitetów Solidarności i reakcji prasy na te wydarzenia – relacjonował dr Kamil Dworaczek, pracownik Instytutu Pamięci Narodowej.

- Spróbowałem pokazać jak manipulowano informacją i jak działała propaganda w PRL – u.

Oprócz prelekcji historycznej uczniowie wzięli udział w warsztatach, podczas których na podstawie tekstów prasowych mogli przekonać się jak ówczesne media manipulowały informacjami na temat wydarzeń. Spotkanie z pracownikiem IPN to dla uczniów doskonała okazja do poznania historii protestów

robotniczych jakie miały miejsce w latach lat 70 ubiegłego stulecia. Porównania rzeczywistości ze zniekształconymi przez media faktami.

Spotkanie z Kamilem Dworaczkiem jest pierwszym w ramach tegorocznego cyklu Tygodnia Patriotycznego. Kolejnym gościem uczniów będzie Igor Szarapow-Rosjanin, który po dojściu do władzy dzisiejszego prezydenta, Władimira Putina, był więziony w Gułagu przez 10 lat. Opowie uczniom o warunkach jakie dzisiaj panują w rosyjskich więzieniach, o swojej działalności opozycyjnej z okresu komunizmu, oraz dzisiejszych nastrojach wśród Rosjan sprzeciwiających się obecnej władzy. Gość odwiedzi szkołę 2 marca.

3 marca z uczniami spotka się Mirosław Młodecki, działacz Solidarności z czasów stanu wojennego, który wygłosi wykład zatytułowany „Propaganda wobec jednego przypadku – terrorysta czy patriota PRL”.

mem



Rosyjski opozycjonista mówił o swojej działalności

Już po raz drugi w V Liceum Ogólnokształcącym gościł Igor Szarapow. Tym razem spotkał się z młodzieżą w ramach Tygodnia Patriotycznego.

- Miałem dwadzieścia lat, kiedy po raz pierwszy usłyszałem o Lechu Wałęsie i wolnych związkach zawodowych „Solidarność”, które walczyły o prawa robotników – mówił Igor Szarapow.

- Wówczas rozpocząłem swoją walkę, która na zawiodła mnie do łagru na dziesięć lat.

Na postać Igora Szarapowa w internecie natknął się Grzegorz Majewski, jeden z pracowników V Liceum Ogólnokształcącego. Nawiązał z nim kontakt na facebo-

ku. Poznali się online. Grzegorz Majewski zaprosił rosyjskiego opozycjonistę do Legnicy. Na zaproszenie Fundacji Wolności i Pokoju i dyrekcji V Liceum Ogólnokształcącego gościł on w naszym mieście w czerwcu 2015 roku.

Spotkał się wówczas z przedstawicielami Fundacji i dyrekcją szkoły. Dziś swój czas poświęcił wyłącznie młodzieży, która bezpośrednio z ust opozycjonisty mogła dowiedzieć się o faktach, które dotychczas poznać mogła jedynie z relacji medialnych. Po spotkaniu z młodzieżą Igor spotkał się z przewodniczącym ZR ZMNSZZ „Solidarność” Bogdanem Orłowskim.





Kolejna edycja Kamieni Pamięci w głogowskiej jedyńce

7 marca w Gimnazjum nr 1 w Głogowie odbyła się prezentacja projektu Jan Stefko „Mściciel” realizowanego w ramach VII edycji projektu IPN Kamienie Pamięci ...za to, że byli Polakami...

Zadaniem uczestników było odnalezienie i opracowanie biografii człowieka, który padł ofiarą zbrodni komunistycznej, został zamordowany w latach 1944 – 1953 i nieznane jest miejsce jego pochówku. Bohaterem projektu gimnazjalistów został Jan Stefko ps. „Mściciel”, żołnierz niezłomny, członek Narodowych Sił Zbrojnych, partyzant oddziału majora „Ognia”. Jan Stefko zginął

z rąk agentki Urzędu Bezpieczeństwa w 1946 r. Po śmierci bohatera projektu jego syn zamieszkał w Głogowie, dziś mieszka tu jego wnuk z rodziną.

Partnerami projektu zostali: Region Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”, Stowarzyszenie Patriotyczny Głogów i NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania w Głogowie.

Gośćmi gimnazjalistów byli: Pani Ewa Drozd, poseł

na SEJM RP, Pan Andrzej Koliński, Przewodniczący Rady Miasta Głogowa, Pan Bogdan Orłowski, Przewodniczący Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”, Pani Sylwia Krzyżanowska koordynator projektu IPN, Pan Marcin Marciszak, Prezes Stowarzyszenia Patriotyczny Głogów, Pani Elżbieta Rybak, Radna Rady Miasta Głogowa, Pani Ewa Osomańska, Radna Rady Powiatu Głogowskiego i Pani Jadwiga Nowak Przedstawiciel NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania. Uroczystość uświetnił rekonstruktor w mundurze oficera Polskiego Podziemia Niepodległościowego.

W prezentacji projektu uczestniczyły prawniki Jana Stefki, którzy są uczniami i absolwentami Gimnazjum nr 1 w Głogowie.

W pierwszej części prezentacji projektu uczniowie przedstawili montaż poetycko-muzyczny „Niezlomni na zawsze w naszej pamięci”, następnie zebrani obejrzeli prezentację multimedialną Jan Stefko „Mściciel”. Po prezentacji głos zabrał przedstawiciel Stowarzyszenia Patriotyczny Głogów i przedstawił sylwetki żołnierzy niezłomnych. Następnie głos zabrał Przewodniczący Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” i powiedział o potrzebie bycia patriotą dziś.

Na zakończenie uczestnicy prezentacji projektu wysłuchali pieśni patriotycznych.

Jolanta Peciak



VI Zawody Wędkarskie o Puchar ZR ZM NSZZ „Solidarność”

W dniu 11 czerwca 2016 roku na stawach Dzikowiec w miejscowości Dębno (tam gdzie w tamtym roku) odbędą się VI Zawody Wędkarskie o Puchar Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”. W Zawodach udział biorą trzyosobowe drużyny reprezentujące organizacje NSZZ „Solidarność” zarejestrowane w Regionie Zagłębie Miedziowe, które do dnia 03 czerwca 2016 r. zgłoszą chęć udziału w Zawodach i dokonają opłaty startowej w wysokości 50 zł za drużynę. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Zarządu Regionu. Opłatę można wnieść w kasie Zarządu Regionu lub przelewem na konto: 13 1090 2066 0000 0005 4200 0448 z dopiskiem „zawody wędkarskie”. Liczba uczestników jest ograniczona. Regulamin zawodów, plakat oraz mapka dojazdu w załączeniu.

ZAWODY WĘDKARSKIE
O PUCHAR ZARZĄDU REGIONU
ZAGŁĘBIE MIEDZIOWE NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
Zawody odbędą się 4 Czerwca 2016r.
Na stawach „Dzikowiec” w miejscowości Dębno
Zapraszamy do udziału 3 - osobowe drużyny
Wpisowe 50 zł od drużyny
Dodatkowe informacje i zapisy w siedzibie Zarządu Regionu
Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” w Legnicy
Nr telefonu: 76 721 08 78

REGULAMIN VI ZAWODÓW WĘDKARSKICH O PUCHAR ZARZĄDU REGIONU ZAGŁĘBIE MIEDZIOWE NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”



I. Cel zawodów:

- ▲ wzbogacenie kalendarza imprez z okazji XIXVI rocznicy powstania NSZZ „Solidarność”,
- ▲ integracja środowiska solidarnościowego,
- ▲ popularyzacja wędkarstwa spławikowego, jako formy czynnego wypoczynku,

II. Organizator:

- ▲ Zarząd Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”,
- ▲ Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” Pebeka w Lubinie

III. Termin i miejsce Zawodów:

- 4 czerwca 2016 r. - stawy Dzikowiec miejscowość Dębno.

IV. Warunki uczestnictwa.

1. W Zawodach udział biorą trzyosobowe drużyny reprezentujące organizacje NSZZ „Solidarność” zarejestrowane w Regionie Zagłębie Miedziowe, które do dnia 27 maja 2016 r. zgłoszą chęć udziału w Zawodach i dokonają opłaty startowej w wysokości 50 zł.
2. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Zarządu Regionu. Opłatę można wnieść w kasie Zarządu Regionu lub przelewem na konto: 13 1090 2066 0000 0005 4200 0448 z dopiskiem „zawody wędkarskie”.
3. Drużyny składają się wyłącznie z członków macierzystej organizacji NSZZ „Solidarność”.
4. Zawodnicy startujący w zawodach nie muszą posiadać karty wędkarskiej.
5. Ze względów organizacyjnych w zawodach może uczestniczyć najwyżej 13 drużyn. W przypadku napływu większej liczby zgłoszeń, o udziale w Zawodach zdecyduje kolejność dokonania opłaty startowej.

V. Regulamin rozgrywania Zawodów.

1. Drużyna łowi w trzech sektorach.
2. Suma punktów zdobytych przez drużynę stanowi o jej miejscu.
3. Wazenie złowionych ryb odbywa się na stanowiskach.
4. Przebieg zawodów:
 - ▲ g. 8.00 - rejestracja drużyn,
 - ▲ g. 8.20 - losowanie stanowisk,
 - ▲ g. 8.30 - dojeżdżenie na stanowiska,
 - ▲ g. 8.40 - pierwszy sygnał „wejście na stanowiska, przygotowanie do zawodów”,
 - ▲ g. 9.00 - drugi sygnał „neczenie zanętą ciężką”,
 - ▲ g. 9.10 - trzeci sygnał „łowienie ryb”,
 - ▲ g. 12.55 - czwarty sygnał „5 minut do końca zawodów”,
 - ▲ g. 13.00 - piąty sygnał „koniec zawodów”,
 - ▲ g. 13.05 - wazenie ryb.

VI. Organizator zapewnia:

- ▲ sprawne przeprowadzenie Zawodów,
- ▲ profesjonalną obsadę sędziowską,
- ▲ wartościowe nagrody rzeczowe,
- ▲ poczęstunek.

VII. Postanowienie końcowe.

1. Zawody odbędą się bez względu na pogodę.
2. Uczestnicy Zawodów dojeżdżają na własny koszt.
3. Organizator nie zwraca wpisowego w przypadku:
 - ▲ niezgłoszenia się drużyny w określonym czasie,
 - ▲ dyskwalifikacji drużyny.

ANTYKOMUNISTYCZNI POWSTAŃCY

WSTĘP

4 I 1944r. Armia Czerwona w pogoni za armią niemiecką wkroczyła na polskie Kresy Wschodnie. W tej sytuacji władze Polskiego Państwa Podziemnego podjęły decyzję o rozpoczęciu akcji „Burza”. Jej celem było: przemianowanie Armii Krajowej na jednostki Wojska Polskiego z podziałem na dywizje przedwojenne, walka z Niemcami, współpraca z Armią Czerwoną. Ujawniający się przedstawiciele PPP mieli przejmować administrację na wyzwolonym już obszarze.

Jednak ZSRR nie miał zamiaru oddać Polsce Wilna i Lwowa, a dowódcy i żołnierze AK byli aresztowani, rozbrajani, zabijani, wysyłani do łagrow.

Część z nich nie ujawniło się wobec dowództwa radzieckiego, części zaś udało się uniknąć aresztowania. Wojska te przedzierały się w kierunku zachodnim, na ziemie, które pozostały w granicach powojennej Polski.

Po zajęciu niemal całego kraju przez wojska sowieckie, Komendant AK gen. Leopold Okulicki wydał 19 I 1945r. rozkaz o rozwiązaniu Armii Krajowej. Pisał w nim również o innym sposobie walki o pomyślność Polski. Być może miał na myśli organizację „Nie”, której zakonspirowane struktury tworzone były już od 1944r. „Nie” jednak z różnych powodów nie rozpoczęła działalności.



PO WOJNIE?

Po aresztowaniu przez Sowietów całego kierownictwa Polskiego Państwa Podziemnego wpływ na walkę w kraju przejęły bezpośrednio władze emigracyjne i gen. Władysław Anders.

Początkowo powstała Delegatura Sił Zbrojnych na Kraj,

a po 1945r. jej miejsce zajęło Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość”, dodatkowo Narodowe Siły Zbrojne ewoluowały w Narodowe Zjednoczenie Wojskowe.

Do końca 1945r. w zbrojnym podziemiu pozostawało ok. 20 tysięcy ludzi po „amnestii” ogłoszonej przez władze komunistyczne liczba ta zmniejszyła się do kilkunastu tysięcy, po drugiej „amnestii” w 1947r. walkę kontynuowało ok. tysiąc żołnierzy.

Pamiętać należy, że partyzantka nie mogłaby działać, gdyby nie pomoc kurierów, siatki informatorów itp. Ogółem zaangażowane było ok. 120-180 tys. ludzi. Jeszcze w 1961r. aresztowano Andrzeja Kiszkę „Dęba”. Osadzony w więzieniu został wypuszczony dopiero w latach... 70-tych. Ostatni żołnierz podziemia antykomunistycznego zginął w walce w 1963r. Był to sierżant Józef Franczak „Laluś”.

Z KIM WALKA?

Żołnierze Wyklęci mieli wrogów w Armii Czerwonej, „Smiersz”, NKWD, KBW, MO, ORMÓ oraz UB.

W 1945r. ok. 300tysięcy żołnierzy samej Armii Czerwonej stało przeciw Powstaniu Antykomunistycznemu. Do końca tego roku nie było zasadniczo akcji przeciwko Żołnierzom Wyklętym, którymi by nie dowodzili Sowietci. Potem pałeczkę

przejmował Urząd Bezpieczeństwa i Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego, komuniści rodzimego chowu.

O tym, że Polskie Podziemie Niepodległościowe było wrogiem numer 1 dla nowych, komunistycznych okupantów Polski, niech świadczy fakt, że po zaniechaniu wielkich obław przeczesujących lasy, jako bez-

skutecznych, Ministerstwo Bezpieczeństwa Wewnętrznego Polski Ludowej organizowało grupy pościgowe, które miały prawo podporządkować sobie wszystkie posterunki MO, UB, LWP i inne jednostki czy organizacje na danym terenie. Dowódcy tych grup pościgowych zaś odpowiadali przed sądem, jeśli

nie np. w Krakowie czy Pułtusk. I nadal toczono walkę w terenie.

W ostatnich dniach wydawnictwo AA zaprezentowało książkę Joanny Wieliczko-Szarkowej pt „Bohaterskie akcje Żołnierzy Wyklętych”. Niestrudzona propagatorka historii Żołnierzy Powojennego Podziemia

W prasie określano ich nie inaczej jak bandyci i bestie.

A po latach 50-tych przestano o ich mówić w ogóle. Żyjący jeszcze żołnierze traktowani byli jak obywatele już nie drugiej ale trzeciej kategorii. Utrudniano im życie, inwigilowano...

A przecież: „Nie jesteśmy żadną bandą, jak nas nazywają

dzynarodowej nie może niestety przynieść zwycięstwa.

„Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego podzielone na sekcje, wydziały, departamenty zatrudniało tysiące ludzi w powiatowych, miejskich, wojewódzkich urzędach bezpieczeństwa. Ludzie ci rozpracowywali podziemie niepodległościowe,



przerwali raz rozpoczęty pościg za poszukiwanym oddziałem niepodległościowym.

O CO WALKA?

„...przyjechałem na te tereny... walczyć o sprawiedliwość.

Tak samo jak walczyłem o Wilno, tak samo krew będę przelewać za Polskę i na tej ziemi”

O Polskę w pierwszej kolejności, o wolność, o aresztowanych towarzyszy broni, o życie w godności i spokoju.

Maj 1945r. mjr Franciszek Przysiężniak „Ojciec Jan” i jego oddział rozgromił NKWD w bitwie pod Kuryłówką. Kilka dni później mjr Jan Tabortowski „Bruzda” wraz ze swoimi żołnierzami uwolnił z rąk NKWD-UB aresztowanych Polaków w Grajewie.

W drugiej połowie maja rozbito poniemiecki obóz w Rembertowie, w którym Sowietci przetrzymywali aresztowanych żołnierzy AK. Znowu kilka zaledwie dni potem mjr Marian Bernaciak „Orlik” w Lesie Stockim stoczył zwycięski bój z NKWD-KBW-MO-UB

(po komunistycznej stronie komendy wydawano po rosyjsku).

W 1946r. podejmowano akcje mające na celu rozbijanie wię-

Niepodległościowego opisała wiele ich akcji bojowych. Pozycja liczy 336 stron. Gorąco zachęcam do lektury.

ODBIERZEMY WAM ŻYCIE I DOBRĄ PAMIĘĆ

„Zadaniem naszym jest nie tylko zniszczyć was fizycznie ale my musimy zniszczyć was moralnie w oczach społeczeństwa”.

Ten cel przyświecał władzom komunistycznym przez cały okres PRL. Realizowano go dwutorowo. Prowadzono bezpardonową walkę zbrojną w terenie oraz propagandową w prasie, książce, filmie, kronikach filmowych itp.

Warto porównać dwa rodzaje zdjęć: te robione przez towarzyszy walki albo przez zwykłych fotografów, z tymi robionymi przez UB.

Na tych pierwszych partyzanci powojenni ubrani są w polskie mundury, oficerki są czyste; często elementem munduru jest ryngraf z Matką Boską (Ostrobramską, Częstochowską).

Jednak na pośmiertnych fotografiach robionych przez UB partyzanci są bez butów, nadzy lub w jakichś przypadkowych łachmanach.

wyrodni synowie naszej ojczyzny. My jesteśmy z miast i wiosek polskich”...

A TERAZ?

„Kontrowersyjny” oto słowo, które nader często pojawia się w intelektualnych debatach o Żołnierzach Wyklętych. Tomasz Łysiak zauważa, że wielu publicystów posługuje się tym przymiotnikiem sugerując, że akcje bohaterów podziemia antykomunistycznego były niezrozumiałe i przesadzone. Strzelali przecież do „Polaków”, tylko w milicyjnych mundurach Pozostawali długo w partyzantce, byli coraz bardziej „pogubieni”. Właściwie to, że są bohaterami nie jest wcale oczywiste: jedni „leśnych” wspominają dobrze a inni źle...

Tego rodzaju rozważania -konstatuje T. Łysiak -odbierają Wyklętym podstawowy motyw ich walki i podstawowy rys ich postawy- NIEZŁOMNOŚĆ i NIEUGIĘTOŚĆ oraz przekonanie, że wojna dla Polski zakończyła się owszem ale tylko z jednym okupantem. Nawet bowiem ci, którzy decydowali się na ujawnienie, czynili to nie dlatego, że zmienili zdanie, co do istoty nowego systemu, ale dlatego, że obawiali się, iż walka zbrojna w nowej sytuacji mię-

zakończyła się owszem ale tylko z jednym okupantem. Nawet bowiem ci, którzy decydowali się na ujawnienie, czynili to nie dlatego, że zmienili zdanie, co do istoty nowego systemu, ale dlatego, że obawiali się, iż walka zbrojna w nowej sytuacji mię-

zakończyła się owszem ale tylko z jednym okupantem. Nawet bowiem ci, którzy decydowali się na ujawnienie, czynili to nie dlatego, że zmienili zdanie, co do istoty nowego systemu, ale dlatego, że obawiali się, iż walka zbrojna w nowej sytuacji mię-

zakończyła się owszem ale tylko z jednym okupantem. Nawet bowiem ci, którzy decydowali się na ujawnienie, czynili to nie dlatego, że zmienili zdanie, co do istoty nowego systemu, ale dlatego, że obawiali się, iż walka zbrojna w nowej sytuacji mię-

Agnieszka Rurak-Żeleźny

T. Łysiak, Wilk i Orzeł, w Sieci, III 2016r.

P. Szubarczyk, Bitwy i akcje Niezłomnych, Nasz Dziennik, 12 III 2016r.

Czy w kościele św. Jacka doszło do cudu?

Podczas niedzielnej mszy w kościele św. Jacka biskup Zbigniew Kiernikowski poinformował, że ponad dwa lata temu w tej świątyni doszło do wydarzenia eucharystycznego.

Ordynariusz legnickiej diecezji wydarzeniu które „ma znamiona cudu eucharystycznego” poświęcił też specjalny komunikat. Do wydarzenia miało dojść 25 grudnia 2013 roku, kiedy to na Hostii, która w trakcie świątecznej mszy upadła na posadzkę, pojawiły się czerwone przebarwienia.

Zakład Medycyny Sądowej orzekł w swojej ekspertyzie, że „Całość obrazu (...) jest najbardziej podobna do mięśnia sercowego” (...) ze zmianami, które „często towarzyszą agonii”. Badania genetyczne wskazują na ludzkie pochodzenie tkanki. Legnicka kuria poinformowała o całej sprawie Watykan.

Komunikat biskupa Zbigniewa Kiernikowskiego ws. Wydarzenia Eucharystycznego w parafii św. Jacka w Legnicy:

Siostry i Bracia w Chrystusie Panu!

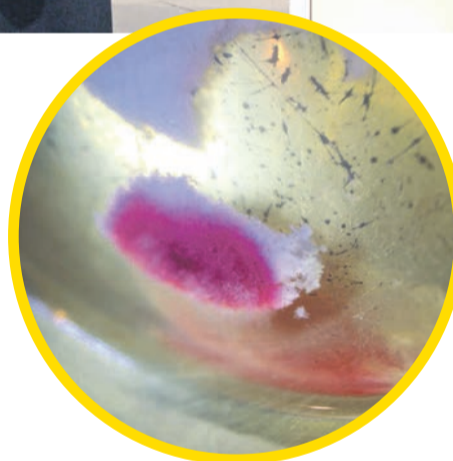
Jako Biskup Legnicki podaję niniejszym wiadomość o wydarzeniu, jakie zaszło w parafii św. Jacka w Legnicy i które ma znamiona cudu eucharystycz-

nego. Na Hostii, która 25 grudnia 2013 roku przy udzielaniu Komunii świętej upadła na posadzkę i która została podniesiona, i złożona do naczynia z wodą, po pewnym czasie pojawiły się przebarwienia koloru czerwonego.

Owczesny Biskup Legnicki Biskup Stefan Cichy powołał Komisję, której zadaniem było obserwowanie zjawiska. W lutym 2014 roku został wyodrębniony fragment materii koloru czerwonego i złożony na korpore. W celu wyjaśnienia rodzaju tej materii Komisja zleciła pobranie próbek i przeprowadzenie stosownych badań przez różne kompetentne instytucje.

Ostatecznie w orzeczeniu Zakładu Medycyny Sądowej czytamy: „W obrazie histopatologicznym stwierdzono fragmenty tkankowe zawierające pofragmentowane części mięśnia poprzecznie prążkowanego. (...) Całość obrazu (...) jest najbardziej podobna do mięśnia sercowego” (...) ze zmianami, które „często towarzyszą agonii”. Badania genetyczne wskazują na ludzkie pochodzenie tkanki.

W styczniu br. przedstawiłem całą tę sprawę w Kongregacji Nauki Wiary. Dziś, zgodnie z zaleceniami Stolicy Apostolskiej, polecam



Księdzu Proboszczowi Andrzejowi Ziombrze przygotowanie odpowiedniego miejsca dla wystawienia Relikwii tak, aby wierni mogli oddawać Jej cześć. Proszę też o udostępnienie przybywającym osobom stosownych informacji oraz o prowadzenie systematycznej katechezy, która pomagałaby właściwie kształtować świadomość wiernych w dziedzinie kultu eucharystycznego.

Polecam nadto założenie księgi, w której byłyby rejestrowane

ewentualne uzyskane łaski oraz inne wydarzenia mające charakter nadprzyrodzoneści.

Mam nadzieję, że wszystko to posłuży pogłębieniu kultu Eucharystii i będzie owocowało wpływem na życie osób zbliżających się do tej Relikwii. Od czytujemy ten przedziwny Znak, jako szczególny wyraz życzliwości i miłości Pana Boga, który tak bardzo zniża się do człowieka.